Nr. 269. w Poniedziałek dnia 17. Listopada 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania

odbędzie się w d. 19. Listopada 1862 z południa o godz. 3ciej.

Przedmioty obrad: 1) Sprawozdanie z zarządu i o położeniu interesów miasta za rok 1862. 2) Wybór członków do komisyi, mającej rozkładać podatek od budynków. 3) Przejęcie zarządu policyi przez magistrat. 4) Uwolnienie posiedziciela gruntu nr. 7. na Chwaliszewie od odbudowania zniszczonych przez pożar drwalników. 5) Wydzierzawienie jatek na Nowym rynku, bufetu w teatrze i miejsc do sprzedawania chleba na rok 1863. 6) Przedłużenie kontraktu dzierzawy sali handlowej. 7) Pożyczka na grunt nr. 264. Starego miasta. 8) Zmiana regulaminu tyczącego pobierania podatku od psów, co do psów od opłaty wolnych. 9) Wybór członków do deputacyi przy kasie oszczędności i kasie lombardzkiej. 10) Sprawy osobiste.

Tschuschke.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, 15. Listopada. — Dzisiejsza Morning Post powiada, że Russel odesłał wczoraj odpowiedź na propozycyą Drouyna. Russel uważa, że czas jeszcze nienadszedł do pośrednictwa; niemożna przypuszczać, że rząd unii przyjmie pośrednictwo; odrzucenie atoli niedozwoliłoby wystąpić powtórnie z nową propozycyą pośrednictwa. Anglia wymawia się od interwencyi, ponieważ spodziewa się, iż wkrótce zmieniona opinia publicza ułatwi tę interwencyą.

Londyn, 16. Listopada. — Pocztą śródlądową nadeszły wiadomości z Szangai z d. 7. Paźdz., wedle których tam spokojność panuje. Niedaleko Ningpo przyszło do bitwy między powstańcami i posiłkami pod dowództwem jenerała Warda, który tam poległ.

W Japanie popełniono morderstwa polityczne. W napaści Japończyków na trzech męszczyzn i jednę damę, zabito Anglika.

Petersburg, 15. Listopada. — Journal de St. Petersbourg podaje dziś odpowiedź księcia Gorczakowa na notę Drouyn de Lhuys, w której Rosya przypomina czynione swe usiłowania nieustanne na zaprowadzenie zgody w Ameryce. Dodaje przytem, że należy unikać ilemożności pozoru nawet nastawania. Nalegania bowiem moglyby obrazić opinią publiczną w Ameryce i rozdrażnienić namiętności. Sądzimy, że każdy krok skombinowany przez mocarstwa, chociażby był jak najzgodliwszy, skoroby miał znaczenie urzędowe lub półurzędowe, wywołałby niebezpieczeństwo otrzymania wypadku przeciwnego zupełnie pokojowi. Jeżeli Francya obstaje za pośrednictwem i Anglia na to przystanie, natenczas baron Stockel w Wasyngtonie wesprze swoich kolegów, jeżeli nie urzędownie, to przynajmniej moralnie.

Turyn, 16. Listopada. — Dzienniki ogłaszają depeszę podpisaną przez Nicoterę, która zbija w imieniu Garibaldego upowszechnioną pogłoskę, jakoby Garibaldi miał zaproponować królowi Wiktorowi Emanuelowi dyktaturę lub jakoby ta mu miała być ofiarowana w skutek jakiegoś układu.

Berlin, 16. Listopada. — Najj. Pan raczył nadać cesarsko-rosyjskiemu rzeczywistemu radzcy stanu i naczelnikowi okręgu celnego georgenburgskiego Daehnemu w Taurogen, gwiazdę do orderu orła czerwonego 2ej klasy.

Zamek babelsbergski, 15. Listopada. — Najj. Pan przyjmował dziś przed południem deputacye z powiatów barmińskiego, zorauskiego, anklamskiego, grimskiego i volkenhaynskiego, które mu składały adresa lojalne.

Berlin, 16. Listopada. — Z różnych krążących podań po dziennikach co do przyszłego sejmu, to jedynie za autentyczne podać możemy, iż tenże nie będzie otwarty przed 14. Stycznia r. p. Rząd chętnieby widział, gdyby mu konstytucya pozwalała jeszcze późniejszy termin naznaczyć, bo trudno do tego czasu tyle wypracować propozycyj dla sejmu, ile ich potrzebuje na pierwsze zajęcie. Na obradach ministeryalnych jeszcze się żadnemi propozycyami niezatrudniano i dopiero chcą się w tym tygodniu niemi zająć. Minister skarbu przedłoży prawo indemnizacyjne dla etatu na rok 1862, potem znacznie zmienione i więcej szczegółowe etaty za lata 1863 i 1864, co do reszty zupełna panuje niepewność.

— Król pracuje usilnie i wiele, ale nie znosi się z nikim, kto nie jest ściśle połączony z obecnym kierunkiem. Przeciwne żywioły są oddalane od monarchy. Wskutek tego zapatruje się na położenie kraju przez oczy swego otoczenia. Ztąd też można tłumaczyć odpowiedzi, jakie deputacye do niego przybywające, odbierają.

— Otatniemi czasy towarzystwa strzeleckie są przedmiotem podejrzeń i wskutek tego można się spodziewać, że z niemi krótko postąpią, jako z politycznemi stowarzyszeniami. Mówią także, że łagodne dotychczasowe postępowanie w udzielaniu paszportów i obchodzeniu się z cudzoziemcami wkrótce ustanie i mimo to mówią o zgodnych zamiarach do zagodzenia sporu.

— Sprawa grecka szczególniejszym sposobem omija skopuły, o któreby mogła się rozbić. Naprzód Grecya pozbyła się znienawidzonego Ottona bez żadnych trudności, teraz gdy jenerał Grivas po garybaldosku chciał zadzierać z Turkami i przywieśdź sprawę grecką w trudne położenie, przeniósł się do wieczności. Turcy osłabieni cicho siedzą i myślą tylko o własnej skórze, sposobiąc się do odporu tylko. Czyli tak gładko dalej pójdzie, trudno przewidzieć. Dyplomacya rozpoczęła już nurtowania swoje podziemne co do obsadzenia tronu greckiego. Anglia niedowierza Grecyi, bo upatruje w ofiarowanym sobie koniu Ulissesowym czyli tronie dla Alfreda tylko podstęp o jońskie wyspy, owe Malty na wodach greckich. Z tego powodu wymawia się od pozwolenia na kandydaturę królewicza Alfreda. Czy Grecy przejdą z kandydaturą księcia Leuchtenberga lub księcia Napoleona, niemożna orzec. Oto też głównie dyplomaci łamią sobie głowę. Bawarska dynastya także nie spuszcza z swych uroszczeń, a jeżeli tronu ocalić nie może, to przynajmniej dostać kilka milionów za cesyą pragnie. Z tego powodu Anglia dla zyskania czasu na lawirowaniu i pomyślnym wietrze, dziś chętnie popiera uroszczenia bawarskie. Tym sposobem mąci nieco wodę Rosyi i Francyi w ich widokach politycznych.

Francya.

Paryż, 14 Listopada. — Francya postanowiła mieć silną stacyą dla floty francuskiej na morzu Czerwonem.

— Debaty zamieściły wstępny artykuł, w którym stanowczo występują przeciw interwencyi w Ameryce i przemawiają za unią. Nie obawialibyśmy się wcale, powiada ten dziennik, gdybyśmy ujrzeli cudzoziemską rękę posiegniętą na Stany Zjednoczone, bo mamy przekonanie, że toby nie była ręka Francyi i że pozostaniemy wiernymi naszym interesom i tradycyom, życząc zwycięstwa Stanom Zjednoczonym.

(Kor. Cz.) Wczorajsze Debaty poświęciły artykuł hr. Kisielewowi. W artykule tym przypomniały, że były ambasador przygotował zjazd dwóch cesarzów w Stutgardzie i że ten zjazd zniweczył projekt koalicyi trzech dworów, który miał być podpisany w Warszawie. Artykuł Debatów tłumaczy danie przez cesarza hrabi Kisielewowi dyamentowego krzyża legii honorowej.

Dzisiejszy Monitor zamieścił wyjątek z mowy arcybiskupa Felińskiego mianej (?) w Warszawie.

Nie wiem z jakiego powodu mówią dziś, że nie baron Budberg lecz p. Panin (?) ma być ambasadorem rosyjskim w Paryżu.

Courrier du Dimanche, którego stosunki są znane, radby, aby Grecya przyjęła formę rzeczypospolitej, aby nadto rozpuściła połowę wojska i dała hasło całej Europie do rozbrojenia. Dziennik ten radby aby Grecya pozostała słabą, i chce aby wróciła pod panowanie Turcyi. Courrier du Dimanche sądzi w jednym artykule, że książe d'Aosta jest tajnym kandydatem Francyi, a w drugim, że Francya jest za ks. Leichtenbergskim. Ambasada austryacka przeczy, aby ks. Maksymilian był jej kandydatem. List jen. Kalergi sprawił tu ogromne wrażenie. Dzienniki francuskie, nie znające społeczności wschodnio-północnych i potrzeb narodów upadłych, nie zrozumiały zrazu wagi dy-

nastyi obcej dla Grecyi. Życzenia objawione dawniej przez Rumunów a dziś list jen. Kalergi otworzyły im oczy. Jenerał Kalergi miał wczoraj posłuchanie u pana Drouyn de Lhuys. Minister oświadczył mu, że zapisał chęć uszanowania granic tureckich objawioną przez rząd tymczasowy i odczytał mu depeszę przesłaną do pana Bouree, a zalecającą mu aby pomagał temu rządowi. Anglia opiekowała się zawsze Turcyą a Francya Grecyą. Położenie to się nie zmieniło i nie zmieni się, lecz opiera się na interesie Francyi. Ileż to razy Francya nie zasłoniła Grecyi i nie wyprowadziła jej z ambarasów, kiedy Anglia zniżyła się do opieki Pacifico i użyła sprawy tego starozakonnego na turbowanie Grecyi, ambasadorem francuskim w Londynie był wtenczas p. Drouyn de Lhuys. Dowiedziawszy się o podpłynięciu floty angielskiej pod Epir, p. Drouyn de Lhuys opuścił Londyn i zmusił przez to lorda Palmerstona do układów. Na wiadomość, że wielu ludzi ruchu wybiera się z Zachodu do obozu pod Wanica, ambasador turecki ogłosił w dziennikach, że wyjeżdżający na wschód, powinni się opatrzyć w paszporta i że w braku ich mogą być wydalonymi. Telegram stambulski donosi, że Porta domaga się rozpędzenia obozu pod Wonicą.

P. Grenier były profesor w Clermont a dziś redaktor Constitutionnela, przepędził trzy lat w Grecyi jako uczeń akademii ateńskiej. Uniósł on z Grecyi toż samo usposobienie co p. About, usposobienie bardzo nieżyczliwe.

Przybył do Paryża, pułkownik Botzaris, minister wojny podczas powstania w Nauplii.

Constitutionnel donosi, że wczoraj p. Nigra miał rozmowę z p. Drouyn de Lhuys i że jest w drugiej kategoryi zaproszonych do Compiègne. Dziennik ten przywięzuje jakąś wagę do tego i korzysta z tego, aby zadać kłamstwo doniesieniom La France. La France odpowiada, że p. Nigra jest ambasadorem, że więc jest prawo do rozmowy z panem Drouyn de Lhuys i zaproszenia do Compiègne. Złe usposobienie hr. Persigny i Constitutionnella względem p. de Laguerronniera i La France jest zawsze wielkie. Z La France trzyma Courrier du Dimanche. Organ ten, który wyrobił p. Pelletana na nieprzyjaciela jedności włoskiej, nazywa Proudhona znamienitym pisarzem (illustre.) Courrier du Dimanche zapewnia, że p. Nigra złagodził ton i że już nie wyraża się w stylu depeszy Durando.

Pojutrze wyjdzie broszura p. Hubaine, sekretarza ks. Napoleona, w obronie jedności włoskiej. Będzie to wykład tematu położonego przez księcia w senacie. Za ministeryum p. Thouvenela, odcień pana de Laguerronnière przemawiał w senacie jako opozycya; na sesyi przyszłej, będzie on przemawiał jako obrońca polityki rządowej. Rozprawy będą żywe w obu Izbach, które jak wiadomo, będą zwołane na dzień 15 Stycznia.

Rządowe sfery berlińskie nie są rade z pana Drouyn de Lhuys. Sądzą tu, że to złe usposobienie ma za główny powód zamilczenie Monitora o pożegnaniu się pana Bismarka z cesarzem.

Persya, która rozpoczyna wojnę przeciwną interesom angielskim, sprowadza wiele broni z Francyi. Broń ta, zatrzymywana przez Turcyą, jest przesłaną morzem przez zatokę perską, za pośrednictwem ajenta którego zostawił Feruk han w Marsylii.

Dwie wielkie budowy paryskie: pawilon Flory Tuileryów i Opera, idą z pospiechem. Obie te budowy przewyższają już parkany które je ogradzają. Trzy nowe municypalne teatra: Cyrku, ambigu i teatr liryczny, dają już regularne reprezentacye. Teatra te są wspaniałe, wygodne i oświetlone z góry. Trzeba jeszcze lat dziesięciu, aby Paryż stał się miastem nowożytnym i stolicą zachodnią. Są jeszcze strony nadzwyczaj ciasne i brudne, ale zburzenie tych stron wymaga wielkich kosztów.

Anglia.

Nad listem jenerała Kalergi, Morning Post następne czyni uwagi: List jenerała Kalergi, który w nim wyraża ogólne postanowienie ludu greckiego wybrania monarchy z panujących domów europejskich, nasuwa listę kandydatów do tronu greckiego. Kandydaci tacy jak książe Ypsilanti podlegają zarzutom, jakie się stawia zwykle przeciw wyborowi monarchy pochodzącego z łona arystokracyi narodowej.

Zdaje się być pewnem, że Grecya wybierze króla z obcej rodziny królewskiej, wychowanego w praktyce rządu konstytucyjnego w dobrej wierze. »Grecya, mówi jenerał Kalergi, pragnie księcia, któryby przyniósł rękojmię dla narodu i wpływ moralny na obce narody.«

Nie trudno jest domyśleć się, do którego z kandydatów wymaganych przez Greków odnoszą się te wyrazy.

Nie możemy jeszcze powiedzieć czy wielkie mocarstwa opiekuńcze będą się mogły porozumieć co do zniesienia warunków traktatu z r. 1832 który wyklucza członków ich dynastyi od następstwa na tron grecki.

Lecz jasną jest rzeczą, że jeżeli artykuł ten będzie utrzymany, książe leuchtenberski będzie równie wykluczony jak książe angielski, jest on siostrzeńcem obecnego cesarza rosyjskiego a wnukiem cesarza, który podpisał pomieniony traktat. Takie zarzuty techniczne nie istnieją zapewne przeciw hr. Flandryi, gdy chociaż jest wnukiem króla Ludwika Filipa, rodzina jego ze strony macierzyńskiej nie panuje we Francyi.

Twierdzić możemy, że trzy mocarstwa opiekuńcze jednomyślne są w tej kwestyi przez szczerą chęć działania raczej w interesie Greków, jak powodowania się drobnostkową zazdrością. Za dni kilka wybór Greków będzie znany.

Zabawnem jest tymczasem, że król Otton pociesza się w Monachium spisując dokładne warunki abdykacyi już dokonanej i prawie zapomnianej. Dynastya bawarska przestała istnieć i dziś mocarstwa wywierają swą opiekę tylko, aby zatwierdzić wybór ludu greckiego.

Rząd nowy, gdy zostanie utworzony, dość będzie miał do czynienia na drodze reform. Sądząc po charakterze i położeniu społecznym aktorów rewolucyi teraźniejszej, prawdopodobnem jest, że konstytucya ulegnie zmianom potrzebnym, aby zapewnić w izbach większej liczby ludzi praktycznych i wykształconych, jak ta jaka się znajdowała w parlamencie dynastyi wygnanej. Wykształcenie i położenie społeczne większości członków było po prostu obelgą dla narodu. Wreszcie krajem rządzili nie Grecy, lecz Niemcy najemnicy dworu. Gdy zmiany tę nastąpią, wielkie reformy, jakim nowy rząd grecki winien się poświęcić, będą to reformy materyalne i finansowe.

Powiedzieliśmy już czego szczególnie pragnie Grecya, oto środków cyrkulacyi. Wszyscy uczciwi ludzie stanu greccy uznali, że krajowi brakuje dobrych dróg z wnętrza do portów, a nie budowli ani przekupstwa parlamentu, który strwonił nieraz sumy, któreby były posłużyły na wykonanie tych dróg. Produkta Grecyi, produkta nader rozmaite i znaczne, odpowiadają w sposób godny uwagi potrzebom Europy zachodniej. Lecz póki transport będzie kosztowny przez wzgląd na koszta póki cła będą w bezpośredniej sprzeczności z prawdziwemi interesami handlu, wielki handel nie jest możebnym.

Lecz aby urzeczywistnieć te reformy, trzeba podnieść kredyt. Kraj nie był nigdy tak ubogim jak rząd jego. Dług narodowy Grecyi jest prawdziwą drobnostką, nawet dla niej. W dniu 1. Stycznia 1856, jest temu lat 6 ilość tego długu wynosiła 4 miliony 17,857 fs. licząc w to pożyczkę zaręczoną przez 3 mocarstwa, od której one płaciły procenta. Pozostają więc 2 miliony 430,000 fs. które Grecya sama spłacić musi. Przypuszczając, że mocarstwa opiekuńcze żądać będą, aby Grecya spłacała stopniowo swe zobowiązania, ponieważ dług czysto grecki zaciągnięty był na $^{5}/_{100}$, skarb byłby obciążonym tylko 120,000 fs. rocznie. Jest to około $^{11}/_{100}$ od dochodu czystego rządu greckiego pod Ottonem. Dochód ten wynosił około fs. 800,000 rocznie. Miał on wynosić milion, lecz został zniżonym, przez zdzierstwa administracyi greckiej. Nadto Grecya winna znaczną sumę jako zaległość. Lecz rząd, który wychodzi z niewypłacalności jest zawsze w możności kapitalizowania swych obligacyi, i zadośćczynienia im jak może najlepiej.

Nie ma więc przyczyny, dla którejby Grecya nie powstała z bankructwa i nie ukazała się stopniowo światu jako rząd zacny i energiczny. Handel nasz z nią, chociaż skrępowany niepolitycznemi restrykcyami jak innemi trudnościami, nie przestał jednak być znacznym. W r. 1858, do którego sięgają nasze raporta urzędowe, wywóz pomiędzy Grecyą i Anglią dochodził blisko do fs. 780,000. Mamy więc więcej niż imaginalny interes w Grecyi.

Wybór jaki lud grecki ma właśnie uczynić, żywo nas zajmuje, gdyż światło jakiego dawał dowody we wszystkich epokach historyi, godność, jaką okazał w słusznej tej rewolucyi, dają mu prawo do naszej sympatyi i do naszej pomocy. W tem to uczuciu i 2 drugie mocarstwa opiekuńcze działać będą wspólnie z nami.

Galicya.

Kraków, 12. Listopada. — Wielu gospodarzy wiejskich na Szląsku austryackim zamierzyło założyć w Cieszynie towarzystwo rolnicze, w którem obrady i rozprawy odbywały się w języku polskim. Rząd krajowy nie potwierdził przedłożonych sobie statutów, a to jakoby z tego powodu, iż jedno już towarzystwo rolnicze istnieje dla Morawy i Szląska w Bernie, a inne w Opatowie ma być założone. W obu pomienionych towarzystwach dozwolone jest używanie obok języka niemieckiego także języka morawskiego, a zwolennicy jedności czesko morawskiej chcą wprowadzić używanie języka czeskiego zamiast odmiennego nieco morawskiego. Mieszkańcy więc polscy na Szląsku nie umiejąc po czesku lub po morawsku, nie mogą korzystać pod każdym względem z obrad jednego lub drugiego towarzystwa. Tyczy się to szczególniej właściwego księstwa Cieszyńskiego, gdzie język polski jest językiem krajowym.

Włochy.

Gazeta augsburgska objaśnia, dla czego króla Wiktora Emanuela z uniesieniem witano w Medyolanie: Król przybył tam o 11. godzinie, uściskał syndyka medyolańskiego Berettę i podziękował mu za przyjęcie go przez Medyolańczyków, przytem napomknął o położeniu dwóch siostrzyc Medyolanu i Wenecyi, jako tych, które mogą przyczynić się do rozkwitnięcia Włoch i ukojenia klęsk obecnych. Na przegląd stanęło 25,000 wojska, po przeglądzie witał lud króla na Corso Orientale z uniesieniem, a w teatrze della Scala i na ulicach wieczorem jedni wydawali okrzyki: »A Roma e Venezia«, a drudzy: »A Venezia, poi a Roma« (naprzód do Wenecyi a potem do Rzymu).

— Merode posiada jak posiadał całe zaufanie papieża i usiłowanie ministra spraw zagranicznych p. Drouyn de Lhuys żadnej dotąd koncesyi administracyjnej uskarbić nie mogły. Czy Drouyn dalej w tej mierze pracuje lub nie, rzeczą jest obojętną dla Europy, ponieważ wie, że cesarz Napoleon nie niedokazał w Rzymie, bo niechciał dokazać, czyli innemi słowy, zna on ważność stanowiska wojskowego w Rzymie, bo Rzym z Civita Vechią jest bardzo znakomitem centralnem stanowiskiem, tyle wartem, co Malta dla Anglików. Dopóki Francuzi stać będą w Rzymie, dopóty ogłoszona zasada nieinterwencyi i stanowienia ludów o sobie będzie w ustach cesarza Francuzów czczą igraszką. Wiktor Emanuel widząc takie postępowanie, nie okazuje frasunku, że Drouyn jego Ratazzego poniewiera w ostatniej nocie i nadto drwi z zachcienek włoskich, ale dalej odbywa przeglądy wojska dla podniesienia ducha wojennego w narodzie wedle programu Garibaldego. Król z Medyolanu wyjechał do Piacenzy, gdzie go jeszcze z większem uniesieniem przyjmować będą, aniżeli w Medyolanie.

— Z Turynu donoszą pod dniem 11. Listopada, że lekarze czuwający nad Garibaldim mają o nim najlepszą otuchę i są pewni, że wkrótce kulę z nogi mu wydobędą szczęśliwie.

— Wiktor Emanuel powrócił z objazdu miast włoskich, do Turynu w d. 14. Listopada. Przyjmowano go w Parmie, Modenie i Bolonii z uniesieniem. Nie bardzo to na rękę Ratazzemu, który jest powolnem narzędziem gabinetu tuileryjskiego. Indep. Belge pisze, że zażądano

od Rzymu zaprowadzenie kodeksu Napoleona i wolności sumnienia, na pierwszy nie bardzo się zdrażano, na drugą dano odmowną odpowiedź. Równocześnie naparł Drouyn gabinet austryacki, aby nadał konstytucyą Wenecyi. Są to żądania przewidujące zebranie się kongresu, którego sobie cesarz życzy. Ale kongresu nieżyczą sobie Austrya i Rosya, a Anglia go niemoże potrzebować. Drouyn de Lhuys wybornym jest do układania kongresów i not dyplomatycznych, ale dziś pole mu niesprzyja. W czasie wojny krymskiej wiedziała Francya, czego chciała i miała za sobą opinią publiczną. Dziś nikt nie wie, czego cesarz chce na wschodzie i zachodzie, czego we Włoszech i Grecyi, a co kuje z Turcyą i Anglią. Natomiast wszyscy niedowierzają Napoleonowi, jedni go za przemądrzałego uważają, drudzy za zużytego zawiedzeniem oczekiwań w skutek rostrąbionych a niedotrzymanych zasad nowej cywilizacyi i odrodzonej Europy. Z tego powodu ani zamierzony kongres nie przyjdzie do skutku, ani ludy niepowezmą zaufania do Napoleona, bo wszystkich zawiódł.

Rzym, 4. Listopada. — Wiele dzienniki piszą o prawdopodobnej dymisyi kardynała Antonellego i monsignora Mérode i o zastąpieniu pierwszego przez kardynała Di Pietro lub kardynała Bofondi: nie potrzebuję wam powtarzać, iż tego rodzaju twierdzenia są całkiem bezzasadne, i że nie masz wcale tutaj mowy o ustąpieniu ani sekretarza stanu ani ministra broni. Korespondenci, którzy zarozumiale twierdzą o takowych zmianach i podają one za rzecz pewną i powszechnie głoszą po rzymskich salonach, okazują tylko grubą niewiadomość tak dobrze tego co się dzieje w urzędowych sferach i w Watykanie, jak tego, co mówią w towarzystwie tutejszem. Że jednak żywioł liberalny (nie rozumiem bynajmniej przez to partyi, któraby się pisała na tranzakcyę z królestwem włoskiem, bo takiej niemasz w św. kolegium, lecz tę, która jest za reformami), że żywioł ten, powiadam, coraz bardziej przenika zgromadzenie kardynalskie i liczniejszych zyskuje stronników, o tem wątpliwości niemasz. Partya liberalna wzmocni się tam wkrótce nowym członkiem: jestto monsignor Pentini, kanonik NP. Snieżnej i dziekan kleryków kamery apostolskiej, który otrzyma czerwony kapelusz na przyszłym kardynalskim konsystorzu. Ks. Pentini równie jak kardynałowie Di Pietro, Bofondi, Grassellini, Mertel, Marini, De Silvestris, Cagiano itd., należy do odcienia hr. Montalembert i pisarzy czasopisma le Correspondant, wówczas gdy mniejszość kardynałów trzyma z p. Veuillot i pisarzami ze szkoły Univera mniej gorliwymi o sojusz religii z wolnością. Ks. Pentini był ministrem spraw wewnętrznych w początkach panowania Piusa IX. i podczas morderstwa hr. Rossi. Wkrótce potem rewolucya wybuchła i Kwirynał oblężono. Tego samego dnia, w którym ks. Palma, spowiednik i przyjaciel ojca św. poległ od nieprzyjacielskiej kuli, ks. Pentini zniewolony był służyć za pośrednika między rokoszanami a papieżem. Ci przedstawili ojcu ś. nowe ministeryum do zatwierdzenia i żądali, aby odpowiedział natychmiast. Dano mu 5 minut czasu do namysłu. Minister spraw wewn. zregulował zegarek z zegarkami deputacyi i udał się do gabinetu papieskiego. Pius IX. miał właśnie naradę z panem Gallettim, znanym w owych czasach republikaninem. Ks. Pentini czekać nie mogąc wszedł do gabinetu, przerwał rozmowę i ukazał ojcu św. zegarek. Papież odpowiedział, iż propozycya ludu podaną będzie nazajutrz izbom. Prałat wrócił z tą odpowiedzią, która gwałty chwilowo wstrzymała i dozwoliła ojcu ś. umknąć z hrabiną Spaur z Kwirynału. Ks. Pentini zachował dotychczas zegarek ów, który pod szkłem trzyma i znajomym pokazuje. Wskazówka zatrzymana jest na pięciu minutach danych papieżowi do namysłu. Przyszły kardynał wyznaje opinije konstytucyjne i dla tego to, jak powiadają, sekretarz stanu nazywa go prałatem konstytucyjnym, »in prelato constituzionale.«

Ku uzupełnieniu szczegółów w ostatnim moim liście podanych a z dostojnego dyplomatycznego źródła pochodzących o układach p. Ratazzego z księciem Gorczakowem względem wyprawy greckiej i o tymczasowem udaremnieniu takowych przez p. Odona Russella, ajenta angielskiego w Rzymie, winienem dodać i tę arcy-ciekawą równie jak autentyczną okoliczność, iż uznanie Włoch przez Rosyę było skutkiem uroczystego zobowiązania się p. Ratazzego, iż dostarczy 20,000 Garibaldczyków na wyprawę grecką. Wybuch, który w tych dniach dopiero nastąpił, przygotowany był oddawna przez emisaryuszów rosyjskich i przez hr. Mamiani podczas pobytu jego w Grecyi. P. Mamiani tę samą rolę odegrał w Atenach, co p. Buoncompagni we Florencyi, hr. Villamarina w Neapolu, a hr. della Minerva w Rzymie: organizował opozycyę i przygotowywał powstanie. Anglia, która ugodę pana Ratazzego z księciem Gorczakowem odkryła tutaj przez p. Russella przyjaciela p. Kisielewa i stronnictw jedności, użyła do odwrócenia Garibaldego od Grecyi i pchnięcia go ku Rzymowi, brata Pantaleona, kapelana jego wielki wpływ mającego na umysł wodza ochotników. Dla tego to brat Pantaleon wnet aresztowany został po Aspromonckiej klęsce i wtrącony do więzienia z rozkazu p. Ratazzego. Atoli Rosya i Włochy acz pozbawione potrzebnego wodza, nie dały się zrazić i wywołały obecnie ruch, który chwilowo tylko sparaliżowany był przez Anglię; książe Gorczaków przytem przypomniał panu Ratazzemu warunek uznania włoskiego królestwa, i dla tego codziennie ochotnicy do Grecyi odpływają z Genuy, Spezyi, Medyolanu i z rozlicznych innych punktów włoskiego nadbrzeża. Wszyscy niemal garibaldowscy jenerałowie wybierają się do Peloponezu; za ich zaś przybyciem nastąpi ogólne powstanie ludności greckich podległych Turcyi, w Carogrodzie samym Grecy porwą się do broni. Garibaldi, jeźli wyzdrowieje, sam pójdzie obejmie naczelne dowództwo wyprawy, tymczasem kierowanej przez jego jenerałów. Skoro rewolucya wybuchnie w Epirze, Albanii, Carogrodzie itd., wojska rosyjskie przejdą natychmiast Dunaj; ogromny pobór rekruta, którym Moskwa kraj nasz wyludnić zamierza, nie ma innego celu krom utworzenia rezerwy w pochodzie do Carogrodu. Francya, jak tutejsza dyplomacya twierdzi, będąc w porozumieniu z Rosyą i z Włochami, będzie się biernie trzymała i poprzestanie na powściąganiu Anglii. Będziemy tedy świadkami ogromnych wypadków na Wschodzie. Rosya gotuje się los swój na jednę kartę stawić, ale czyż może zaręczyć, iż nie będzie wzięta we dwa ognie i jak ślepły Samson nie pogrzębie się sama pod gruzami wstrzęsionego przez siebie gmachu? Może być, iż państwo Mahometa II. padając zwali tron Piotra W.

W Rzymie tymczasem utrzymane będzie »statu quo« by rozstrzygającej się sprawie wschodniej nie przeszkadzać postronnemi sprawy. Zdaniem tutejszych dyplomatów polityka p. Drouyn de Lhuys jest przedewszystkiem polityką równowagi, tak iżby jeśli podobna, i papież i stronnictwo jedności równego zadowolenia doznawali.

Dziś rano Ojciec św. był na nabożeństwie w kościele »San-Carlo-al Corzo, gdzie wielka była dla niego manifestacya pomimo deszczu. Okrzyki wywijanie chustek, sonety porozlepiane na ścianach kościoła i sąsiednich domów, nic nie brakowało do uświetnienia tej uroczystości. Tłum był wielki i z zapałem Papieża witał. Ojciec św. miał z sobą w karecie kardynałów Reisacha i Sacconiego, obu Karolów. Cz.

Azya.

Anglia z Rosyą spierają się i wojują w Azyi środkowej, wprawdzie nie bezpośrednio lecz pośrednio przez Dost Mohameda władzcę Kabulu z jednej strony, a Persów z drugiej. Dost Mohamed wyruszył, jak wiadomo, na Herat na czele wojsk, w których znajduje się wielu oficerów angielskich z armii indyjskiej, i obległ już Herat, miasto bardzo ważne w środkowej Azyi, bo zamykające wąwozy Hindukuszu prowadzące z Indyi do Persyi. Rozgniewany z tego powodu Szach Perski który sam przed kilku laty miasto to opanować pragnął i w skutek tego nawet Anglia wówczas przeciwko niemu wystąpiła posłał teraz wojska przeciwko Dost Mohamedowi dla wyparcia go z Heratu i z całego Chorasanu, a Rosya przyrzekła Szachowi pomoc w ludziach i pieniądzach. Dodać tu winniśmy, iż Persya jest i działa pod wpływem Rosyi, a Dost Mohamed pod wpływem Anglii.

Kronika miejscowa.

Poznań, 17. Listopada. — Zebranym na sejm prowincyalny stanom w W. Ks. Poznańskiem, zostały przedłożone następujące najwyższe propozycye, które podajemy w tłumaczeniu urzędowem:

My WILHELM, z Bożej łaski król pruski itd., zasyłamy zwołanym na sejm prowincyalny wiernym stanom Naszym Wielkiego Księstwa Poznańskiego najłaskawsze Nasze pozdrowienie i następujące przedłożyć im kazaliśmy propozycye celem obradowania nad takowemiż i ich załatwienia.

1) Ze względu na zlecone stanom wiernym §§ 5. i 47. ustawy z dnia 2. Marca 1850 w interesach banku rentowego działanie wspólne i zleconą im kontrolę, przystąpić takoweż mają zgodnie z tem, co im zakomunikuje w tej mierze Nasz komisarz, do wyboru deputowanych i ich zastępców.
2) Dla należących do prowincyi komisyi obwodowych poboru uklasyfikowanego z dochodu, obrać mają Nasze wierne stany zgodnie z § 24. ustawy z dnia 1. Maja 1851 r. nowych członków i ich zastępców. Co do liczby mających być obranych dla pojedyńczych komisyi obwodowych członków i zastępców, jak niemniej co do reszty zasad, jakich trzymać się przy wyborze wypada, pozostaje się przy przepisach, wedle których do dawniejszych przystępywano wyborów; specyfikacye zaś mieszkańców obwodów pojedyńczych, którzy obowiązani są do płacenia podatku z dochodu, udzieli Naszym wiernym stanom Nasz komisarz.
3) Następnie wiernym stanom Naszym przystąpić wypadnie — o ile tego potrzeba wymaga — zgodnie z § 5. nr. 2. ustawy z dnia 11. Maja 1851, tyczącej się prestacyi wojennych i wynagradzania za takoweż, i te przy stosownym stanów pojedyńczych udziale, do obrania komitetu.
4) W miejsce członków i zastępców, którzy powystępowali z komisyi obwodowych dla uregulowania podatku gruntowego, obrać mają Nasze stany wierne zgodnie z § 13. instrukcyi z dnia 21. Maja r. z. (Zbiór praw str. 257.), tyczącej się postępowania przy wyposrodkowaniu czystego dochodu z nieruchomości, i to ze zastosowaniem się do tego, co im w tej mierze Nasz komisarz bliżej zakomunikuje, — nowych członków albo i zastępców.
5) Wedle § 8 nr. 4. i 5. ustawy z d. 21. Maja r. 1861. (Zbiór praw str. 317.), tyczącej się zaprowadzenia powszechnego podatku budynkowego, mają być po osadach wiejskich tych, w których nie ma przeważnej liczby w najm powypuszczanych domostw mieszkalnych, budynki te, jakie oprócz domów mieszkalnych ulegają podatkowi, a jakie cznaczone są § 5. sub 1. i 2. ustawy napomkniętej, również i budynki, które do innych z gospodarstwem połączonych fabryk i zakładów im podobnych należą, do tej szacowane pozycyi poborowej, do której szacowane są budynki tegoż samego gatunku i równej lub podobnej objętości po miastach tych, które w celu przyrównywania po wysłuchaniu zdania sejmu prowincyalnego dla każdego oznaczone zostaną powiatu; dalej mają być pozostawiane dla każdej prowincyi po wysłuchaniu zdania sejmu prowincyalnego takie znamiona, wedle których po osadach wiejskich tych, w których nie ma przeważnej liczby domostw mieszkalnych regularnie w naim przypuszczanych przy uwzględnieniu zachodzących w prowincyi stosunków, budynki podatkowi ulegające w miarę rozmaitych pozycyi taryfy oszacować przypadnie. Nasze wierne stany zechcą stosownie do tego zdać opinią swoję tak względem miast owych normalnych, jako i znamion dla oszacowania wedle zakomunikowań, jakie ich ze strony Naszego komisarza dojść mają.

6) Celem zdania opinii swej zasyłamy Naszym wiernym stanom zarys do prawa tyczącego się zniesienia pruskiego prawa krajowego z roku 1721 i instrukcyi z dnia 21. Września 1773 r. dla rządu zachodnich Prus w częściach kraju, jakie należą do prowincyi Poznańskiej.

7) Słyszeć nareszcie pragniemy zdania Naszych wiernych stanów co do podstawy dla regulaminu powiatowego, do jakiej przystąpić zamierzamy. W tym to celu przedłoży stanom Nasz komisarz promemoria, w jakiem zwraca się uwagę na kwestye główne, dla których załatwienia ważnem staje się szczególniej uwzględnianie różniących się od siebie stosunków pojedyńczych kraju części.

Tycząc się stałego zarządu stanowego, w tej to mierze zakomunikuje wiernym Naszym stanom czego potrzeba Nasz komisarz.

Dla czynności sejmu prowincyalnego wyznaczyliśmy dwa tygodnie.

Wiernym Naszym stanom pozostajemy w łasce Naszej przychylni.

Dan w zamku Babelsberg, d. 27. Października 1862.

(podp.) WILHELM.

v. Bismarck. v. Itzenplitz. v. Mühler. Hr. Lippe. v. Jagow.

Do

Stanów na sejm prowincyalny W. Ks. Poznańskiego zgromadzonych.

Wiadomości literackie.

Poznań, 15. Listopada. — Posiedzenie 84te wydziału nauk historycznych i moralnych Towarzystwa przyjaciół nauk poznańskiego odbyło się dnia 3. b. m. Dary złożono następujące: 1) Od p. Faustyna Haaka z Nowca: Rycinę, galeryą królów polskich; 2) od p. Nikodema Biernackiego: Starożytną gruchawkę, wykopaną w Torsku, w Galicyi; 3) od p. Szymańskiego, nauczyciela z Miłosławia: Przywilej nadawczy Wacława z Leszna, arcybiskupa gnieźnieńskiego z r. 1663 na pergaminie pisany, z pieczęcią. Zarząd przesłał do ocenienia pracę: »Historya włościan i stosunków ekonomicznych w dawnej Polsce«, oddaną Towarzystwu wskutek ogłoszonego konkursu i zażądał odnośnego sprawozdania. Wydział odroczył zamianowanie stosownej komisyi do następnego posiedzenia, ażeby w wyborze członków jej postąpić sobie z oględnością. Na poprzedniem posiedzeniu poruszoną kwestyą co do umieszczenia tablic ze stosownemi napisami w Żninie, miejscu urodzenia Śniadeckich i w Pile, w miejscu urodzenia Staszyca, na parafialnych kościołach katolickich, załatwiono w ten sposób, że p. Górecki, któremu zarząd polecił zredagowanie napisów, odczytał je, a wydział zatwierdził pozostawiając wykonanie samej rzeczy zarządowi, którego zapewne niebawem dopełni. Z wdzięcznością przyjął wydział ofiarę p. Krzyżanowskiego, oświadczającego się z gotowością złożenia w darze jednej na ten cel białej marmurowej tablicy. Pan Nehring następnie zdawał sprawę w przedmiocie zaprojektowanej przez p. Leonarda Chodźkę biblioteki historycznej polskiej; uznając wielką ważność przedsiewzięcia zwrócił uwagę na trudność i rozległość jej i oświadczył, że z grona Towarzystwa zdaniem jego p. Lekszycki Józef, jako obeznany wielostronnie z bibliografią historyczną polską, z pożytkiem mógłby wesprzeć p. Chodźkę. W końcu pan Wegner odczytał rozprawę historyczną, drukującą się w następnym roczniku Towarzystwa: O konfederacyi województw wielkopolskich z roku 1792.

— Gaz. Warszawska pisze: pomiędzy pracami, jakie uwieńczone zostały tego roku premium Uwarowskiem, spotykamy ważne dzieło znanego uczonego, pana Hilferdinga, pod tytułem: »Walka Słowian na baltyckich brzegach, o narodowość w średnich wiekach.« Nie podzielając wcale zasadniczego ducha tej znakomitej pracy, musimy jednak wspomnieć, iż wielce jest ona dla nas uczącą, bo plemiona słowiańskie nadbaltyckie są czysto mazurskiego szczepu i noszą ślady najbliższe narodowości. Dziś szczątkami ich są Kaszubi. Pan Hilferding wypracował o tej narodowości znakomitą monografią, którą w skróceniu, odpowiednio do naszych potrzeb, przerabia p. Roman Zmorski. Przykrą to jest doprawdy rzeczą, iż my tak mało o sobie pamiętamy, a uczeni nasi w pracy tak ważnej pozwalają się wyprzedzać obcym. Na Towarzystwie Naukowem Poznańskiem cięży ten zarzut, ono bowiem nietylko że prace podobne zachęcać i przedsiębrać powinno, ale zarazem nieść pomoc wynarodowieniem zagrożonym Kaszubom i Mazurom pomorskim jest tegoż Towarzystwa najpilniejszą powinnością. Ono roczniki, ono książki dla tego ludu odpowiednie drukować i rozszerzać powinno, jeżeli chce zasłużyć sobie na wdzięczność kraju i wypełnić względem niego obowiązek. Prace p. Hilferdinga, tak o Kaszubach jak i o walce Słowian nadbaltyckich, dają dużo do myślenia i zarzuty nam postawione, w części słuszne, winny być czynem odparte.

Przybyli do Poznania dnia 16. Listopada.

BAZAR: Rozański z Myszkowa, Niegolewski z Morownicy, Kowalski z Jmiołek, Sulemierski z Domanina, Hulewicz z Młodziejewic, Szołdrzyński z Lubasza, Guttry z Paryża, Stablewski z Szlachcina, Gutowski z Ruchocic, Mańkowski z Rudek, Radoński i Bierkowski z Krześlic.

HOTEL DU NORD: Sławski z Komornik, hr. Plater z Prochów, hr. Żółtowski z Ujazdu, Węsierski z Podrzecza.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: v. Tschepe s Broniewic, Wirth z Łopienna, Hoffmann z Drezdenka, Müller i Petersohn z Bydgoszczy.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSI: Seidel z Rswicza, Bayer z Goleńczewa, Dreves z Szczecina, Hering z Drezna, Hirschfeld z Holsztynu, Wolff z Berlina, Jockisch z Pogorzelicy.

POD CZARNYM ORŁEM: Bieczyński z Nieślabina, Frosch z Swidnicy, Jockisch z Czerleina.

HOTEL EICHBORNA: Zajączkowski z Wolsztyua, Bendheim z Berlina, Pulvermacher z Pyzdr.

HOTEL BERLIŃSKI: Rock z Berlina, Meissner z Kiekrza, Tonn z Mur. Gośliny, König z Roska, Langerbeck z Wrześni, Meissner z Kiekrza, Kropiński z Orchowa, Moraczewska z Berlina, Pohl z Magdeburga, Lemke, Westphal, Kiefer i Röder z Wielenia.

HOTEL PARYSKI: Ponikiewska z Slubomierza, Ulatowski z Morakowa, Budzyński z Bednar.

POD TRZEMA LILIAMI: Kozłowski z Powidza, Schmidt z Ladenberga, Paternowski z Dobrzycy.

Z dnia 17. Listopada.

BAZAR: hr. Dąbska z Kołaczkowa, Karczewski z Wyszakowa Skrzydlewski i Lutomski z Mechlina, Rekowski z Gorazdowa, Otocki z Pietrzykowa, Sulimierski z Domanina.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Bötther z Lipska, Kalkstein z Mieleszyna, Sikorski z Krostkowa, Potworowski z Polski, Ponińska z Malczewa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Kolbenach z Kościana, Kleemann z Wschowy, Kuczyński i Kurth z Berlina, Kubicki z Meerane, Hello i Mozes z Szczecina, Bänsch z Leszna.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Gondau z Berlina, Walz z Gory, Knappe z Trąbinek.

HOTEL DU NORD: książe Sułkowski z Rydzyny, prob. Jarochowski z Pogorzeli, hr. Mycielski z Chocieszewic, Gorzeński z Gębic, Gorzeński z Smiełowa, Zabłocki z Czerlina, Lewandowski z Oborzysk.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Swinarski z Gołaszyna, Zabłoccy z Chwałęcinka, Szeliski z Orzeszkowa, Wiese z Sienna, Fritz z Sierakowa, Maas z Mannheim, Pyzdrański z Polski.

POD CZARNYM ORŁEM: Florkowscy z Holz, Wągrowiecki z Szczytnik, Prądzyński z Stróżek, Jasińska z Michałczy, Wojciechowski z Unii, Miniszewski z Polski.

HOTEL PARYSKI: Jurkiewicz z Turzyna, Pluciński z Ulejna, Seredyńscy z Myszek, von Wendorff z Pruśca, Krawczyński z Biechowa, prob. Radecki z Gostynia, Hoffmaun z Kleszczewa, Sniegocki z Kunowa, Meyer z Połażejewa, Alberty z Gutów.

HOTEL BERLINSKI: Franke z Jaskółek, Scheel z Połàjewa, Mittelstädt z Werdomu, Karge z Berlina, Wasse z Cerekwicy, Niemann z Strzelców, Buchwald z Królewca, prob. Koperski z Kicina, Schmidt z Wągrówca, Senftleben z Sremu, Klose z Grodziska.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Rätig z Leśniewa, Maas z Mannheim, Smuszewski i Michel z Nowegomiasta, Radt z Żerkowa, Bergas z Grodziska, Baer i Türk z Wrześni, Klopstock z Międzychodu, Oppenheim z W. Mnichowa.

HOTEL EICHBORNA: Salingre z Berlina, Stemberg z Piły, Joseph i Bloch z Pleszewa, Hirschberg z Chojnicy, Saiomon z Czarnkowa, Grünberff i Kuttner z Wrześni, Cohn z Pyzdr.

EICHENER BORN: Rosenthal z Gniezna, Szrimmer z Wrześni.

POD TRZEMA LILIAMI: Soyka z Brzeźna.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Zamężna **Marya Heckerowa** z **Ginlerów** z **Wolsztyna**, teraz w **Piotrkowie** w Królestwie Polskiém przebywająca, przeciw swemu mężowi byłemu właścicielowi wiatraka **Dawidowi Heckerowi**, który dawniéj w **Wolsztynie** zamieszkiwał i ztąd w roku 1857. do Królestwa Polskiego się wyniósł, zaniosła skargę rozwodową o cudzołóstwo na fundamencie §. 670. Tyt. I. Części II. P. p. k.

Ponieważ teraźniejsze miejsce pobytu **Heckera** nie znajome, przeto on się niniejszém publicznie zapozywa, aby się w terminie do odpowiedzi na skargę rozwodową na dzień 16. Maja 1863. przed południem o godzinie 10éj przed deputowanym Radzcą Sądu powiatowego **Behrnauerem**, w pokoju terminowym pod Nr. 7. wyznaczonym meldował i na skargę odpowiedział, w przeciwnym bowiem razie przyjętém będzie, że on w skardze podane czyny zaprzecza i dalszéj decyzyi oczekuje.

Wolsztyn, dnia 16. Września 1862.

Królewski Sąd Powiatowy. Wydział. I.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 15. Listopada 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) lepiej.. Na Listopad $40\frac{1}{2}$ pien. $40\frac{3}{4}$ list., na Listopad Grudzień $39\frac{3}{4}$ list. i pien., na Grudzień Styczeń $39\frac{2}{3}$ list. $39\frac{1}{2}$ pien., na Styczeń Luty $39\frac{2}{3}$ list. $39\frac{1}{2}$ pien., na Luty Marzec $39\frac{3}{4}$ pien. $39\frac{5}{6}$ list., na wiosnę $39\frac{3}{4}$ pien. $39\frac{5}{6}$ list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) dobrze się trzyma w cenie. Na Listopad $13\frac{5}{6}$ pien. $13\frac{7}{8}$ list., na Grudzień $13\frac{7}{8}$ pien. 14 list., na Styczeń $14\frac{1}{12}$ pien. $14\frac{1}{6}$ list., na Luty $14\frac{1}{4}$ list. $14\frac{1}{6}$ pien., na Marzec $14\frac{1}{3}$ pien. i list. , na Kwiecień $14\frac{5}{12}$ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Listopada.

Pszenica 63—73 tal.

Żyto na Listopad $48\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$—$\frac{5}{8}$ tal., na Listopad Grudzień $46\frac{3}{4}$—$\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień Styczeń $45\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $44\frac{3}{8}$ do $\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 35—40 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 46—57 tal.

Oléj rzepiowy na Listopad $14\frac{1}{12}$ tal., na Listopad Grudzień 14 tal., na Grudzień Styczeń $13\frac{11}{12}$ tal., na Styczen Luty $13\frac{7}{8}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{3}{4}$—$\frac{19}{24}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $13\frac{3}{4}$ tal.

Olej lniany 14 tal.

Okowita na Listopad, Listopad Grudzień i Grudzień Styczeń $15\frac{1}{6}$ tal., na tal., na Styczeń Luty $15\frac{5}{24}$—$\frac{1}{4}$ tal.

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

dnia 17. Listopada 1862 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	15	—	2	20	—
Pszenicy średniéj	2	11	3	2	11	6
Pszenicy ordynaryjnéj	2	5	—	2	7	6
Żyta przedniego, szefel	1	22	6	1	23	9
Żyta lżejszego	1	17	6	1	20	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	10	—	1	13	9
Jęczmienia małego	1	5	—	1	10	—
Owsa, szefel	—	24	—	—	26	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	1	18	9	1	20	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	11	—	—	13	—
Masła, garniec	2	7	6	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 15. Listopada	13	25	—	do	13	27	6
„ 17. „	13	27	6	„	14	2	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.

(*Dodatek Rolnicz.*)